

R O M A N   C A Ł K A

## Koźuchów i perspektywy

W publikacjach tego typu wyspecjalizowane są dotąd raczej inne wydawnictwa, zwłaszcza wrocławskie Ossolineum. Wydawnictwo Poznańskie, które zdecydowało się wydrukować pracę Stanisława Kowalskiego i Jana Muszyńskiego o Koźuchowie, zainicjowało tym samym niejako nowy rozdział swej działalności. Nazwać by go można monografistyką miast. Czas obecny sprzyja ukazywaniu się tego rodzaju opracowań, łączy się bowiem z lokalnymi obchodami 15-lecia wyzwolenia miast i regionów, z 15-tu latami naszego nowego życia. Dokumentacji doprasza się tu zarówno owa najświeższa historia współczesna jak i dawniejsze dzieje, które dość często nie mogą wykazać się ani jednym opracowaniem polskim, ani jednym studium naukowym, dokonany z polskiego punktu widzenia.

Takie właśnie honorowe pierwsze miejsce w bibliografii prac polskich na temat Koźuchowa, miasteczka w pobliżu Odry, leżącego na dogodnym szlaku komunikacyjnym łączącym Wrocław z Bałtykiem i Poznaniem, zajmuje wspomniana już książka Stanisława Kowalskiego i Jana Muszyńskiego. Zaszczyt pionierstwa łączy się jednak zawsze w okolicznościach podobnych z ogromnym trudem gromadzenia faktów, żmudnego przedzierania się przez źródła i różnej wartości zapisy, i odpowiedzialnym zadaniem ich segregacji, wyboru, interpretacji. Nieodłączne są też wówczas pewne ograniczenia tematyczne i dowodowe, w pracy o Koźuchowie wyraźnie zresztą nazwane przez jej autorów.

We wstępie piszą oni o swoim zamiarze tak: „Praca niniejsza nie pretenduje do miana monografii. Ma ona jedynie wypełnić choć częściowo lukę w polskiej literaturze dotyczącej miast na Ziemiach Zachodnich i dać w przystępnej formie podstawowe wiadomości o dziejach i aktualnych problemach Koźuchowa. Jest to również pierwsza próba zarysowania genezy i rozwoju przestrzennego tego miasta”. Umowa ta została całkowicie dotrzymana. Książka, nie tracąc niczego z przystępności wykładu, reprezentuje poważne wartości naukowe. Autorzy osiągnęli to poprzez krytyczne oświetlenie źródeł niemieckich, relację najnowszych badań polskich oraz usytuowanie przedmiotu swego studium na tle szerszym, doszukującym się paralel z rozwojem innych naszych miast, a zwłaszcza Wrocławia.

Podstawowa teza autorów opracowania, przekonywująco zresztą przeprowadzona, sprowadza się do następującej formuły: „Czasy piastowskich rządów były dla Koźuchowa okresem największej świetności... Przejście pod panowanie Habsburgów spowodowało upadek gospodarczy Koźuchowa oraz całkowity niemal zanik działalności artystyczno-budowlanej. Ten ekonomiczno-kulturalny kryzys miał związek ze stopniowym zmniejszaniem się roli czynnika polskiego w życiu miasta. Stan upadku pogłębił się jeszcze z chwilą nastania rządów pruskich, gdy zostały przerwane więzy gospodarcze z Polską”. Kowalskiego i Muszyńskiego interesują przede wszystkim trwale wytwory kultury miejscowej, lecz ich powstanie łączą jak najściślej ze znaczeniem handlowym i gospodarczym miasta, z zamożnością jego mieszkańców oraz z wyraźnie polskimi czynnikami aktywizacji Koźuchowa.

W czasach najdawniejszych miasto to spełniało rolę przygranicznej twierdzy polskiej, jakich wiele można doszukać się w miastach na zachodniej rubieży. W późniejszym okresie stanowiło własność piastowskich książąt głogowskich, przechodząc swój najświetniejszy rozwój. Upierdnie znaczenie strategiczne miasta ustąpiło z czasem na rzecz ważności czynników gospodarczo-handlowych, w połowie XIII wieku zajdzie nawet n.p. potrzeba rozbudowy koźuchowskiego osiedla targowego. Wpływało na to dogodne położenie, żyzność okolicznych gleb oraz rozwijające się rzemiosło. Początek upadku sprawił najazd tatarski. W bitwie pod Legnicą uczestniczyły wojska Księstwa Głogowskiego, a więc również rycerstwo koźuchowskie. Od tej pory datuje się napływ kolonistów niemieckich. Ostateczny cios zada miastu śmierć ostatniego z dynastów piastowskich na Głogowie, Przemek II. Koźuchów podzieli następnie los całego Księstwa Głogowskiego.

Kontakty z Polską nie uległy wprawdzie natychmiastowemu zerwaniu ale też coraz znacniejszą rolę poczyni odgrywać napływowe mieszczaństwo niemieckie. Znaczne straty zadawały miastu w różnych okresach pożary, epidemie oraz rozwielnione rozbójnictwo. Znamienne w dziejach Koźuchowa było to, że kres temu ostatniemu położył książę Zygmunt (późniejszy król polski, Zygmunt Stary), po objęciu Księstwa Głogowskiego z początkiem XVI wieku. Rządy księcia Zygmunta stanowiły okres największej świetności Koźuchowa, który trwał do czasu wojny trzydziestolet-

niej. Książę dbał o rozwój handlu i rzemiosła. W zakresie kultury duchowej i budownictwa upamiętnił się ten okres interesującymi zapowiedziami kierunku renesansowego. Wpływ Zygmunta skończył się jednak około roku 1505, w chwili objęcia przez niego tronu polskiego.

Autorzy omawiają dzieje Koźuchowa od najdawniejszych czasów, znajdujących udokumentowanie w źródłach, aż po dzień dzisiejszy. W drugiej części książki wybiegają nawet w przyszłość, formułując podstawowe wnioski z zakresu odbudowy i konserwacji zachowanych zabytków historycznych oraz sugerując założenia rozbudowy przestrzennej Koźuchowa. Z tej części opracowania wynika niedwuznacznie, że nadszedł kolejny okres rozwoju miasta, szczęśliwym wyrokiem historii decydują o nim znowu Polacy. Nie będzie to zadanie łatwe, jeśli zważyć, że miasto zostało zniszczone podczas działań wojennych w blisko 50 proc. Ale i na pewno wykonalne, skoro już dziś mieszka w Koźuchowie ok. 8000 ludzi, liczba nie spotykana w dotychczasowej historii tego miasta – w roku 1941 było 6000 mieszkańców. Podstawę ufnej nadziei daje rozbudowany na nowych zasadach przemysł lekki i maszynowy.

Z tego nawet punktu widzenia można mieć pretensje do autorów, że w końcowej części książki nie powiązali swojej koncepcji dalszego rozwoju Koźuchowa z funkcją przemysłowo-gospodarczą miasta – ich praca mogłaby mieć wówczas większe znaczenie praktyczne na dzień dzisiejszy i jutrzejszy. Jednakże mimo to mamy do czynienia z książką, która stanowi istotny przyczynek w prowadzonych po wojnie badaniach naukowych nad dziejami powstania miast polskich. Przyczynek tym ważniejszy, że przeprowadzony na obszarze nie będącym jeszcze w stałym polu widzenia współczesnych badań historycznych naszej nauki.

Stanisław Kowalski – Jan Muszyński: „Koźuchów”. Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1959, str. 55+1 nlb oraz ilustracje. Wydano częściowo z zasiłku Lubuskiego Towarzystwa Kultury w Zielonej Górze.